

Wyrok z dnia 5 lipca 2001 r.

II UKN 482/00

Przewodniczący SSN: Barbara Wagner

Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca)

Maria Tyszel

Sąd Najwyższy - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2001 r. sprawy z wniosku K. W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych - Oddziałowi w S. o prawo do emerytury na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 kwietnia 2000 r., sygn. akt III AUa (...)

1. Oddala kasację,
2. przyznaje adwokatowi M. L., Kancelaria Adwokacka w L. od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Apelacyjnego w (...)) kwotę 100 zł (sto) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu.

Uzasadnienie

Decyzjami z dnia 19 marca 1999 r. i 12 maja 1999 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił przyznania wnioskodawczyni K. W. prawa do emerytury nauczycielskiej - początkowo z uwagi na brak 30-to letniego okresu zatrudnienia, a ostatecznie z uwagi na to, że do rozwiązania stosunku pracy nie doszło na wniosek nauczyciela.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 1999 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił prawo do emerytury od 1 stycznia 1999 r. oraz przyznał koszty zastępstwa procesowego na rzecz ustanowionego z urzędu adwokata.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawczyni 15 grudnia 1990 r.

złożyła w organie rentowym wniosek o przyznanie jej renty inwalidzkiej. Pierwsza decyzja w tym przedmiocie zapadła 15 lutego 1991 r., natomiast 7 grudnia 1990 r. Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania w M. rozwiązał z dniem 5 grudnia 1990 r. stosunek pracy z wnioskodawczynią wobec wydania przez Komisję Lekarską d/s Inwalidztwa i Zatrudnienia w M. orzeczenia o trwałej niezdolności do pracy w pełnym wymiarze zajęć na zajmowanym stanowisku.

Wnioskodawczyni jako osoba uprawniona do renty inwalidzkiej wykonywała pracę zarobkową od 1 września 1996 r. do 31 stycznia 1997 r. w Szkole Podstawowej w M. w charakterze nauczyciela bibliotekarza, a następnie w Zakładzie w M. w okresach od 4 marca do 10 lipca 1997 r., od 1 września do 15 grudnia 1997 r., od 15 marca do 11 lipca 1998 r. oraz od 16 września 1998 r. do 5 lutego 1999 r.

Łącznie ze stażem pracy w zawodzie nauczyciela wynoszącym ponad 25 lat, wnioskodawczyni udowodniła zatrudnienie 30 lat i 20 dni.

Zdaniem Sądu I instancji stosunek pracy został rozwiązany na wniosek pracownika, który wystąpił o rentę inwalidzką. Wniosek ten należało traktować jako wniosek o rozwiązanie stosunku pracy z uwagi na stan zdrowia. Nie ma znaczenia, że zakład pracy uznał, iż stosunek pracy został rozwiązany w związku z wydanym przez komisję lekarską orzeczeniem o trwałej niezdolności do pracy na zajmowanym stanowisku.

Sąd I instancji podkreślił, iż nie jest zasadna argumentacja organu rentowego, że wnioskodawczyni w dacie złożenia wniosku o emeryturę nie była nauczycielem, a więc nie jest możliwe zastosowanie do niej przepisu art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela, bowiem przepis ten nie wymaga aby w chwili składania wniosku osoba, która przepracowała 20 lat w zawodzie nauczyciela musiała pozostawać w stosunku pracy. Warunkiem ubiegania się o emeryturę jest rozwiązanie stosunku pracy

na wniosek, ale niekoniecznie przez czynnego zawodowo, nauczyciela. Fakt, iż wnioskodawczyni przebywając na rencie wykonywała pracę zarobkową nie związaną z zawodem nauczycielskim, nie zmienia faktu, iż przez okres wymagany ustawą pracowała jako nauczyciel i może korzystać z uprawnień zawartych w art. 88 Karty Nauczyciela.

Sąd Okręgowy powołał się na analogiczne stanowisko zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 listopada 1997 r. w sprawie III AUA 444/97 - OSA Nr 5 z 1998 r.

W wyniku apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie, wskazując że wystąpienie przez wnioskodawczynię z wnioskiem o rentę inwalidzką, a nie emeryturę nauczycielską, zostało spowodowane rozwiązaniem z nią stosunku pracy w trybie art. 23 ust. 1 pkt 3 Karty Nauczyciela - ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. (t.j. Dz.U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357 ze zm.), a takie rozwiązanie nie jest rozwiązaniem wymaganym przez art. 88 Karty. W uzasadnieniu powołano się także na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 412/97 (OSNAPiUS 1998/21/636) - wyrok z dnia 27 kwietnia 2000 r., III AUa 552/99.

Powyższy wyrok zaskarżyła kasacją wnioskodawczyni i zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 i 328 § 2 KPC - wniosła o jego zmianę i oddalenie odwołania organu rentowego, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W ocenie skarżącej do rozwiązania stosunku pracy doszło z jej inicjatywy, a wyrok Sądu „jest niesłuszny”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Na wstępie należy, przypominając treść art. 393¹¹ KPC, stwierdzić, że Sąd Najwyższy w zasadzie rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, co oznacza, iż wiązany jest jej podstawami, a także kierunkiem wniosków. W rozpoznawanej sprawie brak zarzutu naruszenia przepisów prawa

materialnego, zaś zarzuty procesowe w istocie ograniczają się do twierdzenia, że dokonano dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, mimo że okoliczności faktyczne sprawy właściwie nie były wątpliwe, zaś sporna była kwestia czy rozwiązanie umowy o pracę, w przytoczonym w części wstępnej stanie faktycznym sprawy, mogło być traktowane na tle przepisów prawa materialnego (art. 88 ust. 1 Karty Nauczyciela) jako rozwiązanie w celu przyznania emerytury nauczycielskiej. Pomijając nawet, że w orzecznictwie kasacyjnym Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż nie ma usprawiedliwionych podstaw kasacja, oparta na ogólnikowym zarzucie naruszenia przez sąd art. 233 § 1 KPC w sytuacji gdy dokonane przez sąd ustalenia są niewadliwe i zgodne z treścią zebranego materiału dowodowego (por. wyroki z dnia 14 i 18 lutego 1997 r., II UKN 77 i 89/96 - OSNAPiUS 1997/21/426 i 427), należy stwierdzić nieprzystawalność tego zarzutu do okoliczności sprawy i jego w związku z tym nietrafność.

Warto też zauważyć, że stosownie do art. 393¹ pkt 2 KPC podstawą kasacji nie może być naruszenie jakichkolwiek przepisów postępowania, ale tylko takich, których naruszenie mogło wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy. Ta ostatnia okoliczność winna być w uzasadnieniu kasacji opartej na takim zarzucie wykazana..

Nie można także podzielić zarzutu, że naruszenie art. 328 § 2 KPC, w istotny sposób wpłynęło na wynik sprawy. Przepis ten wymienia konieczne „składniki” uzasadnienia wyroku, a jego naruszenie z całą pewnością nie może być kwalifikowane jako wpływające, i to w istotny sposób, na wynik sprawy. Uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny dla jakich orzeczenie zostało wydane, sporządzane jest już po rozstrzygnięciu sprawy (ex post) i, co oczywiste, sporządzenie go nawet z naruszeniem wymagań ustawowych, nie może wpływać istotnie na sposób rozstrzygnięcia..

Gdy więc kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw należało orzec o jej oddaleniu po myśli art. 393² KPC.